

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 października 2016 r., Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa J. P. (1) i J. P. (2) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę oddalił powództwo, zasądził solidarnie od J. P. (1) i J. P. (2) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w 1983 r. powodowie nabyli od Skarbu Państwa do wspólności majątkowej małżeńskiej prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) (B.) oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 0,0418 ha. Dla nieruchomości tej tutejszy Sąd prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nabywając prawo użytkowania wieczystego nieruchomości powodowie mieli wiedzę o tym, że nad ich nieruchomością i nieruchomościami sąsiednimi przebiega fragment linii elektroenergetycznej, pomimo że początkowo nieruchomości te nie były jeszcze ogrodzone. Powodowie byli skoncentrowani na budowie domu i pozostawali w przeświadczeniu, że w przyszłości dojdzie do zmiany trajektorii linii, nie podejmowali jednak w tym zakresie żadnych kroków, ani inicjatyw.

W związku z procesem komunalizacji właścicielem nieruchomości stało się Miasto Ł. z zachowaniem prawa użytkowania wieczystego przysługującego powodom. Na podstawie decyzji Prezydenta Miasta Ł. z dnia 16 marca 2000 r. doszło do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności.

Nad nieruchomością przebiega fragment linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia (110 kV) P.-Z. wybudowanej w 1957 r. Na nieruchomości tej nie jest posadowiony słup elektroenergetyczny. Linia została oddana do eksploatacji w 1958 r. Podstawą realizacji inwestycji była decyzja Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 18 czerwca 1957 r. o zezwoleniu na nabycie przez Biuro (...) w Ł. ograniczonych praw rzeczowych na gruntach rolnych i leśnych stanowiących własność prywatną. Zgodnie z decyzją Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej z dnia 27 sierpnia 1957 r. Biuro dysponowało zgodą na przystąpienie do niezwłocznego korzystania z wymienionych enumeratywnie nieruchomości właścicieli prywatnych położonych na trasie przebiegu linii. Wśród tych nieruchomości nie wymieniono nieruchomości stanowiącej obecnie własność powodów, ponieważ w okresie budowy linii stanowiła ona własność Skarbu Państwa.

W latach 70 XX wieku przeprowadzono remont linii, jednakże lokalizacja słupów i przebieg linii nie uległy zmianie. Odbiór końcowy prac remontowych nastąpił w dniu 4 kwietnia 1974 r., a użytkownikiem instalacji był wówczas Zakład (...). Zakład ten oraz wyodrębnione następnie na bazie jego majątku przedsiębiorstwa wykonywały czynności związane z konserwacją i przeglądami okresowymi urządzeń.

W tym okresie sporna linia elektroenergetyczna stanowiła część majątku przedsiębiorstw państwowych będących poprzednikami prawnymi pozwanej. Zakład (...) funkcjonował jako część wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego o nazwie Zakłady (...) w W., które zostało zarejestrowane w rejestrze przedsiębiorstw państwowych w dniu 10 marca 1959 r. Na podstawie zarządzenia nr 4 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 30 stycznia 1975 r. ustalono, że Zakłady (...) będą prowadzić m.in. Zakład (...) i Biuro (...) w Ł. jako zakłady na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r., utworzono - z datą od dnia 1 stycznia 1989 r. - Zakład (...) w Ł., który stał się autonomicznym przedsiębiorstwem państwowym powstałym w wyniku podziału przedsiębiorstwa (...) w W. na bazie majątku m.in. Zakładu (...). Zakładowi (...) przekazano składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...) w W..

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa działającą pod firmą (...) S.A. w Ł.. Po zmianie firmy spółki w 2008 r. spółka posługiwała się firmą (...) S.A.

Następnie na podstawie umowy aportowego zbycia przedsiębiorstwa z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. w Ł. przeniósł przedsiębiorstwo na (...) sp. z o.o. w W. jako nowego operatora systemu dystrybucyjnego i na pokrycie jego podwyższonego kapitału zakładowego. W skład przenoszonych przedsiębiorstwa wchodziły m.in. służebności gruntowe, w tym służebności polegające na zapewnieniu dostępu do urządzeń służących do doprowadzania prądu energetycznego, a także budowle związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa sieciowego. (§ 1 ust. 1 lit. e i f). Przeniesienie posiadania służebności nastąpiło w dniu podpisania umowy (§ 3 ust. 6).

Od dnia 12 listopada 2008 r. (...) sp. z o.o. działała pod firmą (...) sp. z o.o., której następcą prawnym w wyniku procesu łączenia spółek przez przejęcie (art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h.) jest (...) S.A. w L. prowadząca działalność polegającą m.in. na dystrybucji energii elektrycznej i konserwacji urządzeń.

Obecnie linia oznaczona jest nazwą R.-Z., a jej przebieg nie uległ zmianie. W latach 1999-2000 fragment linii - znajdujący się poza obrębem nieruchomości powodów - został przebudowany przez inwestora (...) S.A. w przeszłe kolidującym z projektowanym pawilonem handlowym w rejonie ul. (...), jednakże po trasie istniejącej linii napowietrznej. Realizacja przedmiotowej inwestycji została uzgodniona m.in. z (...) S.A. będącą poprzednikiem prawnym pozwanej i zakładała budowę nowych słupów w miejscu położenia istniejących słupów oraz podwyższenie przewodów.

Pismem złożonym w siedzibie oddziału pozwanej w Ł. w dniu 3 listopada 2014 r. powodowie wnieśli o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu, a ponadto o wypłatę rekompensaty za okres 10 lat bezumownego korzystania z nieruchomości w kwocie 48.000 zł.

W odpowiedzi wystosowanej na przedmiotowe pismo pozwana poinformowała, że nie widzi możliwości uwzględnienia roszczeń powodów powołując się m.in. na okoliczność, że linia energetyczna została wybudowana i oddana do eksploatacji w 1958 r., a podstawę prawną inwestycji stanowiła decyzja Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 18 czerwca 1957 r. Ponadto, wskazano, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz spółki.

Wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powodów w związku z istnieniem i eksploatacją linii elektroenergetycznej w okresie od dnia 22 maja 2005 r. do dnia 21 maja 2015 r. wynosi 9.169 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

W świetle dyspozycji art. 224 § 1 i 2 k.c., samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył.

Stosownie do treści art. 225 k.c., obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Wskazane przepisy art. 224-225 k.c. znajdują odpowiednie zastosowanie w sytuacji, gdy faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości odbywa się w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.), a więc ma charakter posiadania zależnego (art. 230 k.c.). Właściciel rzeczy może więc – co do zasady – żądać od posiadacza służebności wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy (uchwała SN z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 36/13, OSNC z 2014 r.,

nr 3, poz. 24), chyba że posiadacz służebności przeciwstawi mu tytuł prawny do władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Jak podnosi się w ugruntowanym już orzecznictwie, wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (uchwała 7 sędziów SN z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC z 2014 r., nr 7-8, poz. 68; uchwała SN z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 9/14, L.; postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 203/14, L.; postanowienie SN z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 959/14, L.). Nie może być bowiem przedmiotem zasiedzenia zespół uprawnień nabytych już przez poprzedników prawnych przedsiębiorcy przesyłowego kosztem właścicieli nieruchomości. Warto podkreślić, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, organy administracji państwowej, jak i instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły nie tylko zakładać i przeprowadzać przewody służące do przesyłania elektryczności, ale także mają zapewnione prawo dostępu do nich w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją.

Analogiczne stanowisko uzasadnione jest w przypadku rozpoczęcia budowy urządzeń na podstawie decyzji wydanych z uwzględnieniem wcześniej obowiązujących przepisów, tj. zwłaszcza art. 4 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (t.j. Dz. U. z 1952 r. Nr 4, poz. 31) i § 2-3 rozporządzenia RM z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. Nr 47, poz. 354). Powołane przepisy stanowiły podstawę wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w tej sprawie przez Biuro (...) w Ł.. W odniesieniu do nieruchomości osób prywatnych, przez które przebiegać miała linia elektroenergetyczna wydana została decyzja z dnia 27 sierpnia 1957 r. stanowiąca podstawę prawną rozpoczęcia korzystania z nieruchomości oraz ustanowienia ograniczonych praw rzeczowych.

Nieruchomość stanowiąca obecnie własność powodów n i e z o s t a ł a wymieniona w przedmiotowej decyzji, ponieważ stanowiła własność Skarbu Państwa. W konsekwencji zbędne było jej wywłaszczenie, czy ustanowienie na niej ograniczonego prawa rzeczowego, skoro podmiotem realizującym inwestycję był sam właściciel nieruchomości. Oznacza to, że Skarb Państwa będący właścicielem nieruchomości aż do nabycia prawa własności przez Miasto w wyniku komunalizacji dysponował trwałym tytułem prawnym do utrzymywania i eksploataowania sieci. Okolicznością bezsporną jest bowiem, że rozpoczęcie budowy oraz odbiór inwestycji nastąpiły przed transformacją ustrojową i wprowadzeniem reformy przywracającej gminę jako jednostki samorządu terytorialnego. Należało uznać, że Skarb Państwa, w imieniu którego działały przede wszystkim przedsiębiorstwa państwowe i inne jednostki gospodarki społecznej, a także rady narodowe był w istocie jedynym właścicielem nieruchomości, który był uprawniony do realizacji inwestycji na jej terenie. Właścicielem nieruchomości stała się następnie z dniem 27 maja 1990 r. gmina miejska M. Ł., zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.). Powodowie nabyli prawo własności nieruchomości dopiero w 2000 r. na podstawie decyzji Prezydenta Miasta Ł. z dnia 16 marca 2000 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości we własność. Powodowie zarówno w okresie, kiedy przysługiwało im prawo użytkowania wieczystego, jak i następnie po nabyciu prawa własności nie podjęli żadnych kroków formalnoprawnych w celu usunięcia linii, zmiany jej przebiegu, czy uzyskania stosownego wynagrodzenia. Oznacza to przede wszystkim, że akceptowali istniejący stan rzeczy oraz godzili się z tym, że poszczególni następcy prawni przedsiębiorstwa państwowego korzystają z nich nieruchomości w zakresie odpowiadającym w istocie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały z służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (por. m.in.

postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, L. z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, L., z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC z 2010 r., nr 1, poz. 15 i z dnia 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, LEX nr 688690 oraz wyrok z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, L.).

Posadowienie spornej instalacji elektroenergetycznej na nieruchomości należącej obecnie do powodów odbyło się legalnie i zostało dokonane przez poprzedników prawnych (...) S.A. w Ł. Nieruchomość należąca do Skarbu Państwa nie mogła zostać objęta służebnością gruntową na jego rzecz (także w wyniku zasiedzenia służebności), ponieważ stanowi ona prawo na rzeczy cudzej. Właściciel nie może zatem nabyć służebności przez zasiedzenie na swojej własnej nieruchomości (por. postanowienie SN z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX 530696).

W tej sprawie infrastruktura elektroenergetyczna przebiegająca także nad działką powodów została wybudowana w 1957 r. i od tej pory jej przebieg nie był zmieniony. Zmieniono jedynie wysokość rozpięcia przewodów na niektórych fragmentach linii w związku z realizacją w latach 1999-2000 pawilonu handlowego znajdującego się obecnie w pobliżu nieruchomości powodów. Zmiany te nie wiązały się ze wzniesieniem lub posadowieniem jakichkolwiek nowych urządzeń elektroenergetycznych, czy budową nowej linii.

Pozwany w sposób niebudzący wątpliwości wykazał następstwo prawne w zakresie przekształceń podmiotowych i przedmiotowych przedsiębiorstwa państwowego, które – w imieniu Skarbu Państwa – władało sporną linią w okresie trwania zasiedzenia.

Majątek obejmujący także infrastrukturę techniczną służącą do przesyłu energii był przenoszony w aspekcie funkcjonalnym i organizacyjnym (nie następował fizyczny demontaż i przemieszczenie urządzeń, co oznaczałoby zmianę jej przebiegu), ale i poprzez wydanie dokumentacji na kolejnego gestora sieci (art. 348 k.c. – traditio corporalis i brevi manu traditio). Dalsze, opisane szczegółowo powyżej, przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, a docelowo komercjalizacja i utworzenie jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa działającej początkowo pod firmą Zakład (...) S.A. w Ł. następowały na bazie całej istniejącej infrastruktury elektroenergetycznej będącej obecnie we władaniu pozwanej spółki.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mająca status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały z służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05).

Okres posiadania infrastruktury przez Skarb Państwa, w imieniu którego występowały przedsiębiorstwa państwowe, może być przy tym doliczany do okresu posiadania prowadzącego do nabycia służebności przez zasiedzenie. Przedsiębiorstwo państwowe korzystające w tym zakresie z cudzej (prywatnej) nieruchomości było bowiem posiadaczem służebności (postanowienia SN z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, L. i z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14, L.).

Przyjmując nawet, że zasiedzenie służebności przeciwko Skarbowi Państwa mogło rozpocząć się najwcześniej z dniem 1 lutego 1989 r. w związku z nowelizacją art. 128 k.c. i zniesieniem zasady jednolitości własności państwowej (ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 3, poz. 11), wymagany okres zasiedzenia zakończył się przed wniesieniem pozwu w tej sprawie.

Jeżeli bowiem w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. nowelizującej kodeks cywilny, przedsiębiorstwo państwowe korzystało bez tytułu prawnego z cudzej nieruchomości (niepaństwowej) w zakresie niezbędnym do obsługi i eksploatacji wybudowanych przez to przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych, to było ono posiadaczem służebności gruntowej (podobnej do obecnej służebności przesyłu) w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. Taki stan faktyczny mógł prowadzić do nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności

przesyłu w drodze zasiedzenia z tym zastrzeżeniem, że jeśli przed dniem 1 lutego 1989 r. zrealizowały się przesłanki pozwalające na stwierdzenie zasiedzenia tej służebności, zwłaszcza gdy upłynął stosowny okres posiadania, służebność tę nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe. Jeżeli do tego nie doszło, a po dniu 1 lutego 1989 r. utrzymywał się na nieruchomości niepaństwowej opisany dotychczasowy stan faktyczny, po upływie stosownego czasu, determinowanego dobrą lub złą wiarą posiadacza służebności, możliwe było nabycie przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwo państwowe lub jego następcę prawnego, służebności gruntowej podobnej do przesyłu, a po dniu 3 sierpnia 2008 r. - służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega bowiem doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Powodowie nie wykazali przy tym, aby z uwagi na siłę wyższą, czy z innych przyczyn (politycznych, czy choćby faktycznych) nie mieli możliwości dochodzenia roszczeń związanych z usunięciem urządzeń, czy ustanowieniem stosownej służebności (por. wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, L.).

Sąd Rejonowy wskazał, że poprzednicy prawni pozwanej i sama pozwana w sposób niezakłócony korzystali z widocznych elementów infrastruktury elektroenergetycznej i w ten sposób – najpóźniej z dniem 10 stycznia 1996 r. doszło do nabycia służebności gruntowej stanowiącej tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powodów. Zgodnie bowiem z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) w tej sprawie okresem zasiedzenia służebności w dobrej wierze jest okres 20 lat. W myśl art. 9 ustawy nowelizującej, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Poprzednicy prawni pozwanej dysponowali tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wynikającym choćby z tego, że właściciel realizował inwestycję na własnym gruncie, co było równoznaczne z istnieniem po jego stronie dobrej wiary. Okoliczność, czy i z jakich przyczyn dobra wiara pozwanej ustała w okresie późniejszym nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o tyle, że miarodajna jest w tym zakresie chwila rozpoczęcia posiadania służebności (mala fides superveniens non nocet). Z tych przyczyn okres zasiedzenia służebności przez stronę pozwaną jako podmiot uprawniony do doliczenia na swoją korzyść okresu posiadania poprzedników prawnych, upłynął z dniem 1 lutego 2009 r.

W kontekście powyższych uwag powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 6 pkt 4 obowiązującego w dacie złożenia pozwu rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) stosując zasadę odpowiedzialności za jego wynik zasądzając solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 1.217 zł.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli powodowie zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu, iż mające miejsce w latach 1999 - 2000 prace budowlane związane z przebudową linii energetycznej przebiegającej w obrębie działki powodów nie doprowadziły do przerwania biegu terminu zasiedzenia służebności przez pozwaną, albowiem nie następował fizyczny demontaż i wymiana urządzeń przesyłowych, zaś prace w ocenie Sądu nie wiązały się ze wzniesieniem lub posadowieniem jakichkolwiek nowych urządzeń elektroenergetycznych, podczas gdy z dokumentacji projektowej załączonej do akt sprawy oraz zeznań świadka P. L. wynika, iż w istocie doszło do całkowitej wymiany i przebudowy istniejącej linii energetycznej poprzez wymianę dwóch słupów energetycznych na znacznie wyższe i szersze oraz wymianę rodzaju kabli energetycznych i podwyższenie położenia tychże kabli prądowych, które skutkowało w istocie nowym ukształtowaniem linii energetycznej oraz zupełnie innym zakresem jej oddziaływania na nieruchomość powodów, co ograniczyło tym samym ich uprawnienia właścicielskie, tym bardziej, iż nabyli oni prawo własności nieruchomości dopiero w dniu

16 marca 2000 roku, kiedy to na mocy decyzji Prezydenta Miasta Ł. przekształcono prawo użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu daty początkowej ewentualnego biegu terminu zasiedzenia przez pozwaną służebności, albowiem jeżeli korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia nastąpiło przed dniem 27 maja 1990 r., bieg zasiedzenia służebności gruntowej obciążającej nieruchomość, która do tego dnia była przedmiotem własności państwowej i z tym dniem z mocy prawa stała się mieniem komunalnym, rozpoczyna się dnia 27 maja 1990 roku, nie zaś jak błędnie przyjmuje Sąd z dniem 01 lutego 1989 roku, a nadto wskazaniu dwóch różnych dat końcowych rzekomego zakończenia biegu terminu zasiedzenia służebności - raz ma być to 10 stycznia 1996 roku, innym razem zaś 01 luty 2009 roku, co wynika także z faktu, iż Sąd w uzasadnieniu wyroku z uporem odwołuje się do orzeczeń sądowych i konstrukcji prawnych związanych z przypadkami stanów faktycznych prowadzących do nabycia służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu na gruntach niepaństwowych, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy działka gruntu będąca obecnie własnością powodów przez cały okres od wybudowania linii energetycznej, tj. od 1957 roku do dnia 27 maja 1990 roku była własnością tylko i wyłącznie Skarbu Państwa, a więc Skarb Państwa realizujący określone zadania gospodarcze nie mógł zasiedzieć służebności w stosunku do samego siebie, a zarazem wyklucza to możliwość doliczania przez pozwaną okresów posiadania służebności przez Skarb Państwa w całym tym okresie,

- naruszenie art. 172 § 1 k.c. w z w. z art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w realiach niniejszej sprawy, a polegające na całkowicie dowolnym i nie popartym żadnymi rozważaniami faktycznymi i prawnymi przyjęciu, iż „w tej sprawie okresem zasiedzenia służebności w dobrej wierze jest okres 20 lat”, podczas gdy brak jest w uzasadnieniu wyroku jakichkolwiek rozważań Sądu, z czego ma wynikać rzekoma dobra wiara pozwanej, zaś należy wskazać, że pozwana i jej poprzednicy prawni wcześniej nie dysponowali decyzją wywłaszczeniową wydaną w trybie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, nadto pozwana nie dysponuje żadną umową zawartą z Gminą M. Ł. w zakresie możliwości korzystania z nieruchomości w okresie, gdy ten podmiot był właścicielem nieruchomości obecnie należącej do powodów, brak jest także oświadczenia właściciela w tym zakresie w formie aktu notarialnego, jak wymaga przepis art. 245 § 2 zd. 2 k.c. Brak jest także takiej umowy z powodami i oświadczenia ze strony powodów. Co więcej, wytworzenie się błędnego ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałyby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie - mając na uwadze możliwe źródła powstania służebności tj. orzeczenie sądu, umowę i zasiedzenie - usprawiedliwione przekonanie decydujące o możliwości powołania się na dobrą wiarę może zasadniczo wynikać z oświadczenia woli złożonego w formie aktu notarialnego, a tym samym Sąd winien był zatem pogłębić swoje wnioski w tym zakresie, nie zaś oprzeć je na jednym zdaniu, gdyż jeśli stosuje określony przepis prawa materialnego, to jest zobligowany do uzasadnienia jego właściwego zastosowania w realiach konkretnej sprawy,

- art. 233 k.p.c. poprzez wynikające z przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów błędne rozumowanie w zakresie przypisania określonych konsekwencji prawnych, które wiążą się z zasiedzeniem służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomościach nienależących do Skarbu Państwa przed 1990 rokiem, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy nieruchomość powodów do tego okresu była własnością Skarbu Państwa, a następnie Gminy M. Ł., zaś własnością powodów stała się ona dopiero w 2000 roku, konsekwencją czego jest ciągle odwoływanie się przez Sąd w uzasadnieniu wyroku do orzeczeń SN i tez z wykładni dotyczących zasiedzenia służebności na nieruchomościach nienależących do Skarbu Państwa, a więc do innych stanów faktycznych niż ma to miejsca w realiach tej konkretnej sprawy.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, jak również o zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego pozwanego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powodów w całości jako bezzasadnej, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia. Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, które nie zostały skutecznie podważone w apelacji powodów.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania dokonano ustaleń, zezwalających na zastosowanie norm prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny. Jest on w istocie zarzutem przeciwko ocenie prawnej sprawy dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, zdaniem skarżących błędnej. Tymczasem dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. koniecznym jest wykazanie przez skarżącego konkretnych zasad (logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości) lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Takie zaś zarzuty w sprawie niniejszej nie zostały postawione. Apelujący, jak wynika z uzasadnienia apelacji, nie tyle kwestionują ocenę dowodów w sprawie przeprowadzonych co brak wyprowadzenia w oparciu o te dowody właściwych domniemań faktycznych czy właściwej ich zdaniem oceny prawnej. Generalnie zarzuty skarżących w tym zakresie sprowadzają się do forsowania własnej, korzystnej dla apelujących, oceny stanu faktycznego. W świetle zaś utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji.

Apelacja powodów nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami i oceną prawną Sądu pierwszej instancji. Wyraz tej oceny Sądu Rejonowego znalazł się w motywach wyroku.

Niezasadny był zarzut, iż mające miejsce w latach 1999 - 2000 prace budowlane związane z przebudową linii energetycznej przebiegającej w obrębie działki powodów doprowadziły do przerwania biegu terminu zasiedzenia służebności przez pozwaną, bowiem prawidłowo Sąd I instancji ustalił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, iż podczas tych prac nad działką powodów zmieniono jedynie wysokość położenia przewodów, zostały one jedynie podwyższone w związku z realizacją w latach 1999-2000 pawilonu handlowego znajdującego się w pobliżu nieruchomości powodów. Jak wynika z projektu technicznego przebudowy linii (k129-168) te same przewody elektryczne zostały bez zmian przepięte na nowe słupy, zaś w toku postępowania powodowie nie udowodnili aby na skutek tej przebudowy zwiększył się zakres oddziaływania linii energetycznej na ich nieruchomość. Ponadto na

działce powodów nie został posadowiony ani wymieniony słup, nie została też pobudowana żadna nowa infrastruktura przesyłowa.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. wskazać należy, iż nie są one zasadne.

Apelacja powodów sprowadza się do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie, w jakim uznał, iż doszło do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, w zakresie rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia jak i posiadania służebności w dobrej wierze.

W pierwszej kolejności w ocenie Sądu Okręgowego w analizowanym stanie faktycznym pozwany nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, gdyż poprzednik prawny pozwanego posadowił urządzenia przesyłowe na cudzym gruncie będąc w dobrej wierze. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że poprzednicy prawni pozwanego dysponowali tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości. Przebiegający nad nieruchomością obecnie powodów fragment linii elektroenergetycznej został usytuowany w 1957 roku, a nieruchomość w tym czasie stanowiła własność Skarbu Państwa natomiast podstawą realizacji inwestycji była decyzja Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 18 czerwca 1957 roku. Wobec okoliczności, że nieruchomość w chwili usytuowania nad nią urządzeń linii energetycznych i w okresie późniejszym była własnością państwową, przedsiębiorstwa państwowe, będące poprzednikami prawnymi pozwanego, mając w zarządzie te urządzenia, korzystały z tych działek w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji w ramach konstrukcji jednolitej własności państwowej i wykonywały tylko uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie to było więc oparte na odpowiednim tytule prawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 roku, II CSK 314/08, L.). Przy czym dla opisaney oceny, wbrew twierdzeniom skarżących, nie ma znaczenia kwestia przeprowadzonego remontu linii. Niezależnie od powyższego z chwilą uzyskania na podstawie ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dnia 20 grudnia 1990 r (Dz.U. 1991, nr 2, poz. 6) przez poprzednika prawnego pozwanego własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości będącej wówczas własnością Skarbu Państwa (powodowie byli użytkownikami wieczystymi), przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości – służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu (por. uzasadnienie postanowienia SN Izba Cywilna z dnia 12 maja 2016 roku, IV CSK 510/15, Legalis).

W takiej sytuacji nie ma wątpliwości, że poprzednik prawny pozwanego był w dobrej wierze co najmniej od daty wejścia w życie cytowanej ustawy tj. od stycznia 1991 roku.

Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55, poz. 321) w tej sprawie okresem zasiedzenia służebności w dobrej wierze jest okres 20 lat. Zdaniem Sądu Okręgowego rozpoczęcie biegu dwudziestoletniego terminu zasiedzenia służebności przesyłu należy liczyć od stycznia 1991 roku tj. od dnia wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dnia 20 grudnia 1990 r (Dz.U. 1991, nr 2, poz. 6). Uzasadnieniem powyższego jest przytoczone stanowisko SN aktualne na gruncie rozpoznawanej sprawy.

Z dniem 1 lutego 1989 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy z 1989 r., zniesiono konstrukcję jednolitej własności państwowej. Nie oznaczało to jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 WywłNierU, natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6, dalej: „ustawa z grudnia 1990 r.”; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14). Zauważyć należy,

że o ile „uwłaszczenie” z mocy art. 2 ust. 1 i 2 WywłNierU stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 WywłNierU; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.), o tyle nabycie z mocy przepisów ustawy z grudnia 1990 r. nie było potwierdzane tego rodzaju decyzją.

Podzielić należy pogląd, że do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw (art. 49 KC w ówczesnym brzmieniu, Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.), doszło nie z mocy art. 2 ust. 2 WywłNierU, lecz z mocy ustawy z grudnia 1990 r. Urządzenia przesyłowe (linie energetyczne) są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. (...) takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za „znajdujące się na gruntach”, co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, jeśli nie były one posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych gruntach.

Szczególne sytuacja powstawała, gdy w skład przedsiębiorstwa państwowej osoby prawnej wchodziły urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa w chwili wejścia w życie ustawy z grudnia 1990 r. Jak wskazano wyżej, będące taką osobą przedsiębiorstwo państwowe, mając w swym zarządzie te urządzenia, miało jednocześnie tytuł prawny do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji. Jeżeli więc w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to należy przyjąć, że uwłaszczenie to skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do (dalszego) korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia. Byłoby bowiem całkowicie niezrozumiałe i nieuzasadnione, gdyby jakiś fragment władztwa państwowej osoby prawnej będącej przedsiębiorstwem państwowym nad gruntem państwowym, długotrwale wykonywany pod rządem zasady jednolitego funduszu własności państwowej, aprobowany przez Skarb Państwa oraz niezbędny do wypełniania zadań tego przedsiębiorstwa, lecz niemający charakteru cywilnego prawa podmiotowego ze względu na obowiązywanie tej zasady, nie został objęty uwłaszczeniem. Nie sposób przyjąć, aby wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe konieczności niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa niezliczonych umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości.

Prawem powstającym w wyniku przekształcenia dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach urządzeń - w ówczesnym stanie prawnym - była służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ i nast. KPC, wprowadzających służebność przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142, z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31.13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11), to mogła ona również powstać z mocy prawa jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Innymi słowy, z chwilą uzyskania - na podstawie ustawy z grudnia 1990 r. - własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało - z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości - służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu.

W niniejszej sprawie w dacie wejścia w życie ustawy z grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych tj 7 stycznia 1991r. powodowie byli wieczystymi użytkownikami nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...) o pow. o, 0418 ha. W dacie kiedy było ustanawiane na rzecz powodów użytkowanie wieczyste (1983r.) nad powyżej opisaną działką przebiegały linie energetyczne, które były posadowione przez Skarb Państwa na gruntach Skarbu Państwa. W wyniku procesu komunalizacji właścicielem działki stała się z dniem 27 maja 1990 r. gmina miejska M. Ł., zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191

ze zm.). Skoro przedmiotowe grunty z mocy prawa przestały być własnością Skarbu Państwa a stały się własnością gminy, to należy uznać, że od daty 7 stycznia 1991r. poprzednicy prawni pozwanego zaczęli zasiadywać służebność gruntową odpowiadającą swej treści służebności przesyłu, gdyż z tą datą objęli w posiadanie prawo do korzystania z tej nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych. Objęcie zaś posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło w dobrej wierze gdyż temu objęciu towarzyszyły okoliczności związane z przemianami ustrojowymi i transformacją uprawnień przedsiębiorstw państwowych w związku z wejściem w życie ustawy z grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, wtedy to doszło bowiem do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw. Poprzednicy prawni pozwanego otrzymując z mienia Skarbu Państwa własność urządzeń przesyłowych byli na skutek towarzyszących temu okoliczności przekonani, że przysługuje im również prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, która to nieruchomość uprzednio również stanowiła własność Skarbu Państwa a wyniku komunalizacji stała się własnością gminy. Bez znaczenia była późniejsza okoliczność, że powodowie w wyniku przekształcenia prawa użytkowania wieczystego stali się właścicielami przedmiotowej działki, bowiem zarówno jako wieczyści użytkownicy i później właściciele wiedzieli o przebiegającej nad działką linii energetycznej.

Rację miał zatem Sąd Rejonowy, że wymagany dwudziestoletni okres zasiedzenia służebności zakończył się przed wniesieniem pozwu w tej sprawie ale nie jak twierdził Sąd Rejonowy w lutym 2009 roku a dopiero w styczniu 2011 roku.

Przystawione zatem w apelacji zarzuty skarżącego nie są skuteczne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 1.200 złotych wynagrodzenia pełnomocnika, stosownie do treści § 10 ust.1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015.1800 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1.01.2016 r do 26.10.2016 r).